

WYROK Z DNIA 11 STYCZNIA 2012 R.

III KK 192/11

Jeżeli przy rozbieżności poglądów w doktrynie i orzecznictwie, sąd decyduje się podzielić określone stanowisko, to powinien, nie tylko przez samo odwołanie się do niego, ale także przez rozważenie argumentów wyrażanych przez zwolenników innego poglądu, wskazać w sposób przekonujący powody trafności aprobowanego poglądu i niezasadności jego przeciwności.

*Przewodniczący: sędzia SN T. Artymiuk.*

*Sędziowie SN: T. Grzegorzczak (sprawozdawca), J. Szewczyk.*

*Prokurator Prokuratury Generalnej: J. Engelking.*

Sąd Najwyższy w sprawie Pawła L., skazanego z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. oraz z art. 178a § 1 i art. 223 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 11 stycznia 2012 r., kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 3 lutego 2011 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 24 maja 2010 r.,

u ch y li ł zaskarżony wyrok w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego odnośnie do skazania oskarżonego za czyn zakwalifikowany z art. 223 k.k. oraz kary łącznej i w tym zakresie p r e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w instancji odwoławczej.

## Uzasadnienie

Paweł L., wyrokiem Sądu Rejonowego w G., został uznany za winnego: a) dwóch występków z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz. U. z 2012 r. poz. 124), popełnionych odpowiednio w dniu 29 października i 28 listopada 2008 r., przy uznaniu, że stanowią one ciąg przestępstw i skazany za to na rok pozbawienia wolności, a nadto b) popełnionego w dniu 29 października 2008 r. wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., kwalifikowanego przez oskarżyciela jako czyn z art. 178a § 1 k.k., za co orzeczono karę 30 dni aresztu oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres roku oraz c) popełnionego w dniu 28 listopada 2008 r. czynu z art. 178a § 1 k.k., skazując go za to na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności, orzekając też zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i świadczenie pieniężne w kwocie 1 000 zł na rzecz fundacji Bezpieczni w życiu drogowym i d) popełnionego w dniu 28 listopada 2008 r. przestępstwa zakwalifikowanego z art. 223 k.k., polegającego na dopuszczeniu się czynnej napaści na funkcjonariusza Policji w trakcie pełnienia przez niego obowiązków służbowych, wiedząc, iż jest on takim funkcjonariuszem, przez kierowanie na niego prowadzonego przez siebie samochodu osobowego, w wyniku czego doprowadził do potrącenia tego funkcjonariusza, za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności, orzekając jako karę łączną za przypisane przestępstwa – karę 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora na niekorzyść oskarżonego w zakresie czynu uznanego za wykroczenie oraz apelacji obrońcy odnośnie całego wyroku z zarzutem obrazy art. 223 k.k. oraz rażącej niewspółmierności orzeczonych wobec oskarżonego kar jednostkowych, Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 3 lutego 2011 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że uchylił go w częściach dotyczących skazania oskarżonego za

wykroczenie i związanych z tym rozstrzygnięć, umarzając postępowanie w tym zakresie z uwagi na przedawnienie karalności, i zaliczając na poczet kary łącznej pozbawienia wolności także okres zatrzymania w sprawie o to wykroczenie, zaliczony uprzednio na poczet kary aresztu, a w pozostałej części utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego kasację na korzyść oskarżonego wywiódł jego obrońca, zarzucając obrazę art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., polegającą na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu *meriti*, mimo że zawiera on w rozstrzygnięciu dotyczącym skazania za ciąg czynów z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii sprzeczność uniemożliwiającą jego wykonanie oraz rażące naruszenie art. 440 k.p.k., polegające na utrzymaniu w mocy wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo że nosi on cechę rażącej niesprawiedliwości. Z uzasadnienia tej skargi wynika jednak, iż obrońcy chodzi tu tylko o kwestie związane ze skazaniem oskarżonego za przestępstwo z art. 223 k.k., przez przyjęcie, że najechanie samochodem na policjanta jest użyciem niebezpiecznego przedmiotu, o jakim mowa w tym przepisie Kodeksu karnego z pominięciem wskazanego w apelacji odmiennego poglądu w tej kwestii i przywołanych tam judykatów. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie obu wydanych w sprawie wyroków i przekazanie jej do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji. W odpowiedzi na tę kasację, prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Prokurator Prokuratury Generalnej na rozprawie kasacyjnej pottrzymał to stanowisko.

Rozpoznając tę skargę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna jedynie częściowo. Nie ma bowiem racji skarżący, gdy chodzi o pierwszy z podniesionych w niej zarzutów. Wprawdzie rzeczywiście w rozstrzygnięciu dotyczącym skazania Pawła L. za ciąg przestępstw z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

Sąd Rejonowy orzekł, że: „skazuje oskarżonego roku pozbawienia wolności”, a więc nie zawarto tu zwrotu „na karę”, ale stwierdzenie „pozbawienia wolności” oraz użycie słowa „roku” wyraźnie wskazują, że chodzi o karę we wskazanym rozmiarze, a nie środek karny czy zabezpieczający, a przy tym została ona tymże wyrokiem, wraz z dwoma karami za czyny z art. 178a § 1 k.k. (8 miesięcy pozbawienia wolności) i z art. 223 k.k. (2 lata pozbawienia wolności), połączona w karę łączną 3 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, a w świetle prawomocnego orzeczenia to ta ostatnia kara podlega wykonaniu. Nie ma zatem mowy o sprzeczności uniemożliwiającej wykonanie wyroku, o jakiej mowa w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., a gdyby zaistniały w tej materii wątpliwości, to można je rozstrzygnąć w trybie przewidzianym w art. 13 § 1 k.k.w.

Nieco inaczej spojrzeć należy na kwestię drugiego z podniesionych w tej kasacji zarzutów. Od razu stwierdzić należy, że jest to zarzut wadliwie sformułowany, gdyż skarżący wysuwa rzekomą obrazę art. 440 k.p.k., który w tym zakresie nie mógł mieć zastosowania. Z samego uzasadnienia kasacji wynika – jak już wspomniano – że jest to związane z poglądem przyjętym przez Sądy orzekające na gruncie art. 223 k.k. Zarzut dotyczący tej kwestii był jednak, na co też już wskazano, podnoszony w apelacji, a art. 440 k.p.k. dotyczy możliwości orzekania przez sąd odwoławczy niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, czyli gdy w granicach zaskarżenia lub wśród podniesionych zarzutów nie ma wskazania na uchybienie, które w ocenie sądu odwoławczego czyni utrzymanie orzeczenia w mocy rażąco niesprawiedliwym.

Ma jednak rację autor kasacji, kiedy wywodzi, że odnośnie do kwestii potraktowania użycia pojazdu jako niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 223 k.k., istnieje w orzecznictwie także odmienne stanowisko, niż zaprezentowane w tej sprawie, czego Sądy orzekające nie wzięły pod uwagę. *Nota bene* rozbieżności te istnieją także w doktrynie. To

zaś w istocie oznacza podniesienie obrazy art. 457 § 3 k.p.k. Rzecz bowiem w tym, że w kwestii tej Sąd Rejonowy ogólnikowo tylko stwierdził, że: „Zgodnie z orzecnictwem i poglądami doktryny, które Sąd w całej rozciągłości aprobuje, za niebezpieczny przedmiot uznaje się w szczególności samochód, którym sprawca usiłował potrącić policjanta”, przywołując w tym miejscu stanowisko wyrażone przez A. Marka w jego Komentarzu do art. 223 k.k., cytowanym za LEX 2007 i wskazanego tam wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 31 października 2000 r., II AKa 273/00, przywołując samodzielnie jeszcze wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 25 stycznia 2001 r., II AKa 574/00, OSA 2002, z. 7, (poz. 53), który *nota bene* dotyczy rzucenia butelką w kierunku funkcjonariusza Policji, a nie najeżdżania nań samochodem. Sąd Okręgowy zaś, przy rozpoznawaniu zarzutu apelacyjnego, ograniczył się do stwierdzenia, że: „Zgodzić się należy ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, popartym orzecnictwem, iż za niebezpieczny przedmiot uznaje się także samochód służący do potrącenia policjanta” i przywołania Komentarza A. Marka, tyle że z roku 2010 oraz wyroków Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 2004, II AKa 12/04, LEX nr 142857 i Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 czerwca 2005 r., II AKa 124/05, LEX nr 165998, w których rzeczywiście przyjęto, że najechanie na policjanta prowadzonym samochodem osobowym jest użyciem niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 223 k.k.

W apelacji wyraźnie jednak przywołano orzeczenia, w których zajęto inne stanowisko i to ze stosowną argumentacją, a to wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17 lipca 2003 r., II AKa 161/03, KZS 2003, z. 9, poz. 20 oraz Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V KK 148/02, OSPriPr 2003, z. 9, poz. 4, wskazujące, że użycie samochodu w sposób stanowiący poważne zagrożenie dla życia lub zdrowia funkcjonariusza przez najechanie na niego samochodem nie wypełnia

znamion użycia niebezpiecznego przedmiotu, o jakim mowa w art. 223 k.k. Pogląd ten zaaprobowano także np. w Komentarzu do Kodeksu karnego pod red. A. Zolla, Kraków 2006, uwaga 16. do art. 223 k.k. Sąd odwoławczy ani słowem nie odniósł się do tego stanowiska, jak również do wskazanych na jego poparcie argumentacji. Tymczasem, jeżeli przy rozbieżności poglądów w doktrynie i orzecznictwie, sąd decyduje się podzielić określone stanowisko, to powinien, nie tylko przez samo odwołanie się do niego, ale także przez rozważenie argumentów wyrażanych przez zwolenników innego podejścia do danej kwestii, wskazać w sposób przekonujący powody trafności aprobowanej koncepcji i niezasadności jej przeciwności. Wymaga tego bowiem rzetelność procesu i prawidłowe wywiązywanie się z wymogów wynikających z art. 457 § 3 k.p.k. Tym zadaniom niestety Sąd odwoławczy w sprawie niniejszej nie sprostał.

Dlatego też Sąd Najwyższy, odczytując tę kasację także przez pryzmat art. 118 § 1 k.p.k., uwzględniając zarzut podniesiony w jej uzasadnieniu, uchylił zaskarżony wyrok, ale tylko w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku w zakresie przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 223 k.k. i skazania za nie, oraz kary łącznej, w ramach której mieści się również kara orzeczona za to przestępstwo. Jak już bowiem wskazano, choć obrońca zaskarżył go w całości, to jednak podniesiony zarzut, zasadny w aspekcie wskazanym w uzasadnieniu tej kasacji, dotyczył jedynie owego przestępstwa. Uchylając ten wyrok, przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, który rozważając teraz przedmiotowy zarzut apelacji, powinien odnieść się do niego merytorycznie w sposób wcześniej wskazany.

Mając to wszystko na względzie orzeczono jak w wyroku.